

# ZNACZĄCE POSTACI W EDUKACJI DOROSŁYCH I ANDRAGOGICE

*Józef Kargul*

## DZIERŻYMIR JANKOWSKI – TWÓRCA TEORETYCZNYCH PODSTAW DZIAŁALNOŚCI KULTURALNO-OŚWIATOWEJ<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** autoedukacja, dom kultury, działalność kulturalno-oświatowa, koncepcja edukacji kulturalnej, metody badawcze.

**Streszczenie:** Autor opracowania stara się odpowiedzieć na pytanie – na czym polega wkład Dzierżymira Jankowskiego w budowę teoretycznych podstaw działalności kulturalno-oświatowej. Ukazując Jego aktywność naukową, przekonująco uzasadnia tezę, że jest badaczem, który po raz pierwszy w polskiej rzeczywistości wspomnianą działalność, jako wielce złożoną, analizował interdyscyplinarnie, co zaowocowało oryginalnymi wnioskami rozwiniętymi szczegółowo w cytowanych pracach, a sygnalizowanych w tym artykule. Do tych osiągnięć należą: wyłonienie i klasyfikacjach cech domu kultury, eksplikacja tak zwanej kulturotwórczej jego funkcji, nowatorskie zdefiniowanie samego pojęcia „praca kulturalno-oświatowa”, zastosowanie pionierskich metod badawczych tej dziedziny życia społecznego i skonstruowanie własnej, autorskiej koncepcji edukacji kulturalnej.

Dzierżymir Jankowski pracę naukową rozpoczął, będąc osobą w pełni dojrzałą intelektualnie, mającą za sobą rozmaite doświadczenia życiowe i zawodowe, w tym także kierowanie instytucjami kultury. Podejmując decyzję, by rozpocząć pracę badawczą nad działalnością kulturalno-oświatową, był w pełni świadomy, że badania te będą trudne i będą miały niewątpliwie pionierski charakter.

Trzeba bowiem przypomnieć młodszemu pokoleniu czytelników, że działalność ta w PRL do lat siedemdziesiątych nie cieszyła się zainteresowaniem

<sup>1</sup> Jest to treść wystąpienia na seminarium pn. „EDUKACJA – KULTURA – TWÓRCZY ROZWÓJ”, zorganizowanego z okazji Jubileuszu 80. urodzin prof. zw. dr. hab. Dzierżymira Jankowskiego przez Wydział Pedagogiki Gnieźnieńskiej Szkoły Wyższej „Milenium” 7.12.2012.

badaczy. Po bardzo krótkim okresie tużpowojennego liberalizmu od grudnia 1948 r. w życiu społeczno-politycznym zaczęła dominować jedna orientacja ideologiczna i nastąpiła centralizacja wszelkiej działalności, w tym kulturalno-oświatowej, którą starano się kreować odgórnie, przez tak zwane centralne wytyczne zawierające nie tylko propozycje form organizacyjnych, ale i treści pracy. Miała nią być propaganda idei socjalizmu oraz agitacja do walki o socjalizm, do wykonywania planów produkcyjnych, walki z burżuazyjnym stylem życia itp., ale nie była ona jednak akceptowana przez środowiska, w których działały domy kultury czy świetlice. W rezultacie te placówki w początkach lat pięćdziesiątych przeżywały wyraźny kryzys.

Następująca po przemianach październikowych w roku 1956 liberalizacja polityczna spowodowała znaczne ożywienie działalności martwych do tej pory placówek kulturalno-oświatowych i powstanie nowych, takich jak kluby. Jednocześnie pojawił się swego rodzaju ferment intelektualny wokół problematyki kultury w ogóle, a także podjęte zostały próby określenia idei upowszechniania kultury w państwie socjalistycznym. O jednolitość poglądów w tym zakresie było bardzo trudno.

Jedni badacze, działacze i publicyści wyraźnie negowali zasadność utrzymywania przez państwo lub organizacje społeczne i związkowe takich placówek kulturalno-oświatowych, jak domy kultury i świetlice, traktowanych przez nich jako synonim zacofania kulturalnego i prymitywizmu, wyraźnie domagając się likwidacji tych placówek. Pisali oni artykuły o znamienych tytułach, np. *Precz ze świetlicami* czy *Hajże na świetlicę*, starając się udowodnić, że taki typ placówki kulturalno-oświatowej nie może sprostać zadaniu upowszechniania kultury w dobie dynamicznego rozwoju telewizji. Inni starali się upowszechnianie kultury w tych placówkach rozumieć nieco inaczej, nie tylko jako udostępnienie wartości kultury. Autoteliczną wartość upatrywano przede wszystkim w zetknięciu się osób zainteresowanych z określoną aktywnością, a dopiero na dalszym planie sytuowano wykorzystanie upowszechnianych treści kultury. W wyniku tych dyskusji domy kultury, kluby i świetlice zostały nie tylko zachowane, ale nawet uznane przez niektórych polityków za ważne ogniwo *na froncie walki o kulturę socjalistyczną* (por. Kargul, 2012).

Wreszcie po piętnastu latach istnienia PRL pojawiły się, choć nieśmiało, pierwsze naukowe opracowania Tadeusza Gołaszewskiego (1961), Czesława Maziarza (1961) i Maksymiliana Siemieńskiego (1962), poruszające problematykę działalności kulturalno-oświatowej, co dawało pracownikom domów kultury duże wsparcie intelektualne. Jednakże w dalszych penetracjach naukowych tych autorów działalność kulturalno-oświatowa przestała być atrakcyjnym polem pogłębionej pracy badawczej, gdyż przestali się tą sferą życia społecznego interesować, być może w obawie, by nie narazić się na komentarze środowiska, że zajmują się mało poważnymi kwestiami. Jednocześnie rozpoczęto publikację artykułów pisanych w konwencji postulatyno-normatywnej, w których różni

autorzy zalecali, co w placówkach kulturalno-oświatowych „powinno” się robić, czego przy tym „należy” przestrzegać, co pracownik placówki „musi”, nie troszcząc się o naukowe uzasadnienia tych sądów.

Dzierżymir Jankowski, który był w ówczesnym okresie refleksyjnym praktykiem i bystrym obserwatorem szerokich uwarunkowań działalności kulturalno-oświatowej, podjął ryzyko poświęcenia swojego czasu i energii na pogłębioną penetrację naukową tego fenomenu społecznego, jakim była w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wspomniana działalność. Miał jednak świadomość, że badając tę dziedzinę życia społecznego, nie może przyjąć jedynie pedagogiki społecznej jako perspektywy teoretycznej, bowiem trafnie uznał, że takie ograniczenie może spowodować, iż wnioski z badań nie będą płodne poznawczo. Jako jeden z pierwszych pedagogów sięgnął więc do socjologii, a także do teorii organizacji i zarządzania oraz teorii systemów. Ta bowiem dynamicznie wkroczyła w latach siedemdziesiątych na teren humanistyki polskiej. Mając takie zaplecze teoretyczne, Autor książki *Dom kultury. Studium socjologiczno-pedagogiczne* (1977) podjął pionierskie badania nad domem kultury jako najbardziej rozpowszechnioną instytucją kultury w PRL w ówczesnym okresie. Jak sam pisał, podając dane z GUS z roku 1972, domy kultury *pod względem liczebności ustępują jedynie, bibliotekom i kinom, natomiast dopiero za nimi lokują się muzea, teatry, instytucje muzyczne biura wystaw artystycznych i inne* (Jankowski 1977, s. 3). Już na wstępie tej pracy, w wyniku analizy literatury polskiej i obcej, uwzględniając własne obserwacje i wyniki badań, ustalił szereg cech domów kultury charakterystycznych również dla ich poprzedników (Jankowski 1977, s. 9–10). Dostrzeżenie, nazwanie i wyliczenie tych cech stanowi trwały dorobek naukowy Dzierżymira Jankowskiego i od tej pory, ktokolwiek pisał na temat domu kultury, tej kwestii pominąć nie mógł, zwłaszcza że taż klasyfikacja cytowana jest w opracowaniach encyklopedycznych (Wojciechowski 1986, Pilch 2003) i podręcznikowych (Kargul 2012).

Również we wspomnianej książce, co moim zdaniem było aktem intelektualnej odwagi, D. Jankowski podjął dyskurs nad problemem niezwykle trudnym, kontrowersyjnym wówczas, ale również obecnie, jakim jest kwestia tak zwanej „kulturotwórczej funkcji domu kultury”. Zwracam uwagę na fakt, że były to lata siedemdziesiąte i w pamięci wielu badaczy, publicystów i działaczy przestrzeń, świetlicy i domu kultury kojarzyła się z prymitywną propagandą, akademiami „z okazji” i „ku czci” oraz występami „Oj dyna, dyna” zespołów ludowych. I w tej oto sytuacji Autor odważnie podejmuje zadanie eksplikacji owej „kulturotwórczej funkcji” i przedstawia własne jej rozumienie, pisząc między innymi: *Opowiadając się za szerokim ujęciem zagadnienia twórczości, przez kulturotwórczą funkcję domu kultury rozumieć będą te jego działania i ich rezultaty, które dotyczą: powstawiania dzieł literatury, sztuki, nauki czy techniki (choćby nie były one wybitne i trwałe), scenicznego lub innego odtwarzania dzieł sztuki, z którym zawsze łączy się pierwiastek twórczości, wyzwalanie aktywności społecznej ludzi*

w ogóle, a zwłaszcza rozwijania ruchu regionalnego jako swoistej formy aktywnych zachowań wobec bliskiego sobie otoczenia przyrodniczego i społecznego, kształtowania nowych wzorów zachowań i postaw wobec wartości kultury i ich upowszechniania, a także wyzwalania dążności do samodzielnego uaktywniania, własnego, indywidualnego rozwoju osobniczego (Jankowski 1977 s. 237). Jednocześnie dodaje, że w jego rozumieniu kulturotwórcza funkcja domu kultury nie ogranicza się do tworzenia w jego przestrzeni dzieł przybierających postać materialną. *Obejmuje ona również kreowanie nietrwałych zjawisk kultury, takich jak różnego rodzaju widowiska odtwórcze o charakterze muzycznym, dramaturgicznym, poetyckim, folklorystycznym itp., które zawierają w sobie pierwiastek twórczości. Te z kolei przejawy twórczości są ulotne, pozostają po nich najczęściej jedynie wspomnienia, brak ich materialnej dokumentacji* (Jankowski 1977 s. 238). Jak zatem widać, te konstatacje oryginalnością ujęć nie ustępują współczesnym analizom szeroko rozumianej twórczości (por. Szmidt 2007).

Nowatorstwo omawianej pracy i pionierski jej charakter dopełnia metodologia badań zastosowana przez Dzierżymira Jankowskiego. Otóż nie wszystkim może wiadomo, że w latach siedemdziesiątych zarówno pedagodzy, jak i socjologowie, podejmując się badań empirycznych przekonani byli, że winny być one prowadzone zgodnie z paradygmatem neopozytywistycznym, w którym liczy się przede wszystkim ścisłość naukowa i dbanie o to, by stawiane tezy były uzasadniane przede wszystkim danymi liczbowymi, współczynnikami korelacji określonymi liczbowym wskaźnikiem ufności, a jeżeli ktoś przytaczał średnią, to winna to być średnia ważona. I oto Dzierżymir Jankowski w swoich badaniach zastosował oryginalny na ówczesne czasy sposób badań empirycznych, nazwanych później metodą triangulacji, którą rozpoczęto stosować w Stanach Zjednoczonych, a dopiero ćwierć wieku później bardziej szczegółowo została przybliżona polskiemu czytelnikowi przez Krzysztofa Koneckiego (2000) i Davida Silvermana (2008). Metoda ta w uproszczeniu polega na użyciu wielu technik dla zbadania określonego problemu, użyciu danych z różnorodnych źródeł i wykorzystaniu wielu perspektyw teoretycznych do zinterpretowania określonego zestawu danych. D. Jankowski w badaniach własnych zastosował analizę zebranych przy pomocy określonych technik danych ilościowych, analizę danych z wywiadu – mówiąc dzisiejszym językiem – narracyjnego, skoncentrowanego na problemie, oraz analizę danych zebranych w drodze obserwacji. Interpretując te dane, odwoływał się, jak już wspomniałem, do socjologii, teorii organizacji i zarządzania, teorii systemów i oczywiście pedagogiki społecznej oraz andragogiki (pedagogiki dorosłych). Trzeba w tym miejscu podkreślić, że takie podejście było inspirujące dla badaczy innych sfer życia społecznego. Na przykład Alicja Kargulowa nie ukrywa, że budując poradownictwo jako teorię poradnictwa, studiowała prace Dzierżymira Jankowskiego, co znajduje wyraz w jej publikacjach (por. Kargulowa 1986).

Napisanie tej książki przez Dzierżymira Jankowskiego niejako wyznaczyło mu zadania badawcze na kilka najbliższych lat, bowiem zauważył i zasygnalizował

problemy wymagające poważniejszych studiów nad kwestią działalności kulturalno-oświatowej. Biorąc aktywny udział w życiu naukowym, po zatrudnieniu się w UAM, stał się na arenie ogólnopolskiej znaczącą postacią wśród badaczy, którzy zaryzykowali badania nad szeroko rozumianą działalnością kulturalno-oświatową. Jego wystąpienia na ogólnopolskich konferencjach, niezwykle inspirujące, czasami zaskakujące oryginalnością myśli bądź głębokością analiz, wzbudzały – nie tylko moje pozytywne emocje, ale i wielkie uznanie.

Stąd też z chwilą ujawnienia i pierwszego pomysłu, jakim podzielił się ze mną, aby wspólnie z innymi kolegami napisać książkę, właśnie dotyczącą podstaw działalności kulturalnej, poczułem, że czeka mnie wielka intelektualna przygoda i nie zawiodłem się. Dyskusje nad problematyką, nad strukturą pracy, nad możliwymi sposobami ujęcia poszczególnych kwestii, nad szczegółowym wyborem zagadnień były – jak mniemam nie tylko dla mnie, ale i wszystkich współautorów – wielką szkołą pracy twórczej.

W tych wszystkich dyskusjach nad przygotowaniem wspólnej książki niekwestionowanym liderem był Dzierżymir Jankowski. Darzyliśmy go wielkim zaufaniem i uznaniem dla Jego wiedzy, intuicji badawczej i rozumienia realiów ówczesnej rzeczywistości. Absolutnie nie narzucał swojego punktu widzenia, przyjmował krytyczne uwagi, sam nie szczędził krytycznych słów pod naszym adresem, mając na względzie przede wszystkim wysoki poziom naukowy i przydatność praktyczną projektowanego dzieła.

W moim przekonaniu książka Dzierżymira Jankowskiego, Józefa Karguła, Franciszka Kowalewskiego, Kazimierza Przyszczypkowskiego *Podstawy działalności kulturalno-oświatowej* (1985) była pracą, która wyznaczyła w ówczesnym okresie pewien nowy standard badania i opisywania rzeczywistości potocznie i powszechnie nazywanej działalnością kulturalno-oświatową.

Zważyć bowiem trzeba, że w tej książce Dzierżymir Jankowski po raz pierwszy w polskiej literaturze naukowej wprowadził szeroką i pogłębioną charakterystykę działalności kulturalno-oświatowej. Starał się przede wszystkim skonstruować samą definicję pojęcia, zastanawiając się przy tym, czy poszukiwać nowej, bardziej ścisłej nazwy dla tej sfery praktyki społecznej, która do tej pory nie była definiowana, czy też zachować dotychczasową nazwę i ją po prostu zdefiniować tak, żeby była przydatna zarówno dla praktyki, jak i refleksji teoretycznej. Wybrał tę drugą drogę i działalność kulturalno-oświatową określił jako *system zorganizowanych wolnoczasowych zajęć kulturalnych dzieci, młodzieży i dorosłych o charakterze kreacyjnym* (Jankowski i in. 1985, s. 11).

W powyższej definicji zawierają się liczne założenia co do charakteru opisywanego przez nią przedmiotu i dlatego wymagała ona opisu oraz eksplikacji tych założeń, którym w książce poświęcił wiele miejsca. Z tego też powodu cytowana wyżej definicja skonstruowana w latach siedemdziesiątych nie do końca satysfakcjonowała Autora. Prowadząc badania w następnych latach, dążył do jej rozwinięcia i niejako udoskonalenia tak, żeby bez dodatkowej eksplikacji oddawała

istotę sprawy. Taką „udoskonaloną”, dojrzałą pod względem formalnym i nośną poznawczo definicję zamieścił w obszernym artykule opublikowanym w roku 1985, w następującej postaci: *Działalność kulturalno-oświatowa jest planowanym tworzeniem takich sytuacji czasu wolnego, opartych na bezpośredniej interakcji, w trakcie których zachodzi co najmniej jeden z trzech pożądaných procesów – refleksyjnej recepcji treści kulturowych, ekspresji lub twórczości kulturalnej oraz ulegają zaspokojeniu i sublimacji potrzeby wypoczynku i rozrywki, jak też rozwinięciu kompetencje komunikacyjne i ekspresyjne ich uczestników* (Jankowski 1985a).

Warto jednak w tym miejscu nadmienić, że w cytowanej książce napisanej przez zespół autorów, wszystkie cztery zasadnicze rozdziały autorstwa Dzierżymira Jankowskiego – *System kulturalny i jego struktura, Organizacja i kierowanie w systemie kulturalno-oświatowym, Programowanie i planowanie pracy kulturalno-oświatowej i Poradnictwo w działalności kulturalno-oświatowej* pisane były ze znanstwem bardzo złożonej problematyki, zaskakiwały nowatorstwem myśli i oryginalnością ujęć. Książka ta została doceniona również przez społeczność akademicką i została uhonorowana nagrodą Ministra.

Opublikowanie wspomnianej książki Dzierżymira Jankowskiego *Dom kultury*, a także – nie ukrywam – mojej na temat pracowników kulturalno-światowych (Kargul 1976), w latach siedemdziesiątych inspirowało środowisko pedagogów do odpowiedzi na pytanie: czy i w jakim zakresie w działalności kulturalno-oświatowej, w której uczestniczą ludzie dorośli, mają miejsce procesy wychowawcze rozumiane jako świadome i celowo organizowane sytuacje umożliwiające wywoływanie i utrwalanie w osobowości wychowanka zamierzonych zmian, w myśl przyjętych przez wychowawców ideałów. Również i ta problematyka była przez D. Jankowskiego analizowana w pogłębiony sposób.

Po pierwsze Autor podzielił się refleksją, że operacjonalizację celów wychowania w ramach działalności kulturalnej w sposób istotny utrudniają następujące okoliczności:

- 1) *uczestnikami sytuacji kulturalno-oświatowych są zarówno osoby zrzeszone jak też i niezrzeszone. Ale nawet uczestnicy zrzeszeni w kołach, klubach, zespołach i sekcjach są rozpoznawani w najlepszym razie jedynie w tych fragmentach osobowości, które ujawniają się w toku zajęć w związku z podejmowanymi czynnościami. (...);*
- 2) *uczestnikami sytuacji kulturalno-oświatowych rzadko są osobnicy jednorodni pod względem takich cech osobowościowych, jak struktura wiedzy, umiejętności i doświadczenia, a nawet pod względem takich cech społecznych jak np. wiek. To wielkie zróżnicowanie społeczno-demograficzne, psychologiczne i kulturowe grup nie pozwala opracować takich planów i czynności, aby stanowiły media wychowawczego oddziaływania;*
- 3) *ponieważ sytuacje kulturalno-oświatowe są organizowanymi sytuacjami czasu wolnego ich uczestników, muszą dopuścić względnie dużą spontaniczność*



*zachowań, a także spontaniczność działań, a ponieważ mają być zarazem sytuacjami twórczymi, planowanie nie może być zbyt precyzyjne;*

- 4) *wreszcie opiekun jest przede wszystkim osobą aranżującą sytuację, w której stworzeniu biorą udział liczni uczestnicy (najlepiej wszyscy), oraz instruktorem-doradcą w rozwiązywaniu zadań, a nie w ścisłym tego słowa znaczeniu wychowawcą; jego wpływ na kształt ostatecznie powstałej sytuacji nie jest więc możliwy do precyzyjnego określenia, aktualizuje się w toku jej realizacji (Jankowski 1985a, s. 127–128).*

W tym fragmencie tekstu widać, że Autor wyraźnie i jednoznacznie skłania się do traktowania sytuacji zachodzących w działalności kulturalno-oświatowej w perspektywie koncepcji animacji kulturalnej. To, że nie używał jeszcze języka, jakim posługiwali się zwolennicy tego sposobu pobudzania uczestników działalności kulturalnej do aktywności, wynikało z faktu, że wspomniana koncepcja była wówczas w Polsce jeszcze nie do końca rozpoznana. Można zatem bez wielkiego ryzyka postawić tezę, że Dzierżymir Jankowski był na gruncie polskim jednym z pionierów koncepcji animacji kulturalnej postrzeganej jako metody działania w pracy kulturalnej i społeczno-wychowawczej.

Prowadzone przez D. Jankowskiego badania nad działalnością kulturalno-oświatową i pogłębione studia spuścizny naukowej Floriana Znanieckiego zaowocowały u niego myślą, którą wyraził w takim oto sformułowaniu: *Samokształcenie jest elementem składowym określonego stylu życia dorosłego i dojrzałego osobnika, a działalność kulturalno-oświatowa staje się doniosłym elementem warunków realizacji takiego stylu, którego składnikiem jest właśnie samokształcenie. (...) Działalność kulturalno-oświatowa ma zarazem możliwości utrwalania postaw samokształceniowych i kierowania tym procesem, zarówno pośredniego, jak też bezpośredniego, przez stosowanie ułatwień, propagowanie wzorów i przodownictwo (Jankowski 1985a, s. 130).* Przytaczając określenia i refleksje na temat samokształcenia badaczy tego problemu, którzy byli zdania, że proces samokształcenia można wzbudzić przez impulsy zewnętrzne i „sterować” nim z zewnątrz, dochodzi do wniosku, że: *z tej perspektywy działalność kulturalno-oświatowa jest wprost idealną płaszczyzną aktywizowania procesów samokształceniowych (Jankowski 1985a, s. 131).* Aby tę tezę udowodnić, Dzierżymir Jankowski podjął pogłębione kilkuletnie studia nad procesami samokształcenia, które zaowocowały dziełem pt. *Autoedukacja wyzwaniem współczesności (Jankowski 1999).*

Jednocześnie, jak się okazało, Dzieżymira Jankowskiego intrygowała kwestia, którą zawarł w cytowanej definicji działalności kulturalno-oświatowej, pisząc, iż przez aktywne w niej uczestnictwo *ulegają zaspokojeniu i sublimacji potrzeby wypoczynku i rozrywki, jak też rozwinięciu kompetencji komunikacyjne i ekspresyjne ich uczestników (Jankowski 1985a, s. 121).* Oto bowiem, mając materiał empiryczny, zauważył, że nie zawsze w praktyce można obserwować wspomnianą „sublimację”. Zadając sobie pytanie, dlaczego tak się dzieje, doszedł

do trafnej konkluzji, że ważną rolę odgrywa tak zwana edukacja kulturalna, której poświęcił sporo czasu, aby wypracować własną jej koncepcję.

W edukacji kulturalnej – zdaniem Autora – chodzi nie tylko o wyposażenie człowieka w kompetencje potrzebne do uczestnictwa w kulturze symbolicznej, ale o rozwinięcie jego postawy jako zaangażowanego, refleksyjnego, krytycznego i twórczego podmiotu – współkreatora kultury. Służyć ma ona wzbogacaniu i sublimowaniu aktywności kulturalnej w perspektywie całościowej, wspomaganium w pokonywaniu barier na drodze do uzyskania *wysokiej kompetencji i bogatego, wielostronnego, refleksyjnego i twórczego uczestnictwa* (Jankowski 1993, s. 21).

Edukacja kulturalna jako *przygotowanie do uczestnictwa w kulturze symbolicznej* to sposób rozumienia reprezentowany przez Dzierżymira Jankowskiego. Autor definiuje ją jako spłot: *różnorodnych, długofalowych i bardziej lub mniej intencjonalnych czynności, których efektem jest nabycie przez jednostkę (lub rozwinięcie, modyfikacja) określonych kompetencji kulturalnych, składających się na osobowościową podstawę jej aktywności kulturalnej* (Jankowski 1996, s. 45).

Edukacja kulturalna w tym rozumieniu to wychowanie do uczestnictwa w kulturze symbolicznej, ale także *wspomaganie wielostronnego rozwoju osobowego człowieka w toku rozwijanej przez niego całościowej aktywności kulturalnej*. Między innymi pisze także: *edukacja kulturalna ma niewątpliwie duży wkład w dzieło humanizacji świata ciągle zagrożonego brutalną rywalizacją, walką, chaosem i różnymi innymi formami destrukcji, w tworzenie świata, w którym wyznaje się i respektuje najwyższe wartości, będące wykwitem kultury. Jest to świat ludzi o bogatej wyobraźni, wrażliwych emocjonalnie, estetycznie i społecznie, mających rozwinięte zainteresowania kulturalne i przyjaźnie nastawionych do przyrody i „obcych”* (Jankowski 1996, s. 9). Warto w tym miejscu dodać, że Jego koncepcja edukacji kulturalnej – jako bardzo wyrazista – została szczegółowo opisana i skonfrontowana z koncepcjami innych autorów przez znawczynię tej problematyki Sylwię Słowińską (2007). Autorka wyraźnie podkreśla, że poglądy Dzierżymira Jankowskiego wpisują się w myślenie o edukacji kulturalnej jako o instrumencie tworzenia i realizowania humanistycznej wizji życia i człowieka, w kontekście niepokojących i negatywnych współczesnych przemian.

Tym wielce humanistycznym ideom i wartościom Dzierżymir Jankowski pozostaje wierny, co znajduje wyraz w kolejnych jego dziełach dotyczących edukacji, autoedukacji, instytucji kulturalnych, szkoły. Niewątpliwie to bardzo dobrze, że jest jeszcze w dzisiejszych czasach Osoba – Uczony – Człowiek, który się o nie upomina.



## Bibliografia

1. Gołaszewski T. (1961), *Pracownik kultury*, Wydawnictwo Związkowe, Warszawa.
2. Jankowski D. (1977), *Dom kultury. Studium socjologiczno-pedagogiczne*, Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury, Warszawa.
3. Jankowski D., Kargul J., Kowalewski F., Przyszczypkowski K. (1985), *Podstawy działalności kulturalno-oświatowej*, Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury, Warszawa.
4. Jankowski D. (1985a), *Wychowanie w działalności kulturalno-oświatowej. Swoistość procesu czy jego brak*, [w:] J. Kargul (red.) *Domy kultury w Polsce Ludowej*, *Acta Universitatis Wratislaviensis* No 876, Wydawnictwo UWr., Wrocław.
5. Jankowski D. (1993), *Edukacja kulturalna, czyli jaka?*, [w:] D. Jankowski (red.), *Edukacja kulturalna. Szkoła i rodzina*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, Kalisz.
6. Jankowski D. (1996), *Wartości – aktywność artystyczna – paradygmaty działalności kulturalnej*, w: *Edukacja kulturalna i aktywność artystyczna*, [w:] D. Jankowski (red.), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
7. Jankowski D. (1999), *Autoedukacja wyzwaniem współczesności*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
8. Jankowski D. (2012), *Edukacja i autoedukacja. Współzależność, konteksty, twórczy rozwój*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
9. Kargul J. (1976), *Pracownik kulturalno-oświatowy. Problematyka zawodu i modele działania*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa.
10. Kargul J. (2012), *Upowszechnianie, animacja, komercjalizacja kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
11. Kargulowa A. (1986), *Poradnictwo jako wiedza i system działań. Wstęp do poradownictwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
12. Konecki K. (2000), *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
13. Maziarz C. (red.) (1961), *Podstawowe zagadnienia pracy kulturalno-oświatowej*, Wydawnictwo Związkowe, Warszawa.
14. Pilch T. (red.) (2003), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. I, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
15. Siemieński M. (1962) *Z badań nad działalnością kulturalno-oświatową w Nowej Hucie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, Kraków.
16. Silverman D. (2008), *Prowadzenie badań jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
17. Słowińska S. (2007), *Edukacja kulturalna w Polsce i Niemczech. Inspiracje – propozycje – koncepcje*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
18. Szmidt K. (2007), *Pedagogika twórczości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
19. Wojciechowski K. (red.), (1986) *Encyklopedia oświaty i kultury dorosłych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Recenzent: dr hab. Eleonora Sapia-Drewniak, prof. UO

**Dzierżymir Jankowski – creator of theoretical foundations  
of cultural and educational activity**

**Key words:** selfeducation, cultural centre, cultural and education activity, cultural education conception, research methods.

**Summary:** The author makes an attempt to identify the contribution of Dzierżymir Jankowski towards creating theoretical foundations to the cultural and educational activity. By presenting his academic activity the author convincingly justifies the thesis that Dzierżymir Jankowski is the first researcher in Polish reality to interdisciplinarily analyse the problem, which resulted in original conclusions described in detail in quoted works, indicated in this article. Among these accomplishments there are: identification and categorisation of cultural centre characteristics, explication of its so-called culture creation function, innovative definition of the term „cultural and educational work”, application of pioneer research methods of this area of social life and construction of own original cultural education conception.

Dane do korespondencji:

**Prof. zw. dr hab. Józef Kargul**

Dolnośląska Szkoła Wyższa

ul. Strzegomska 55,

53-611 Wrocław

e-mail: j.kargul@dswe.pl